Nr 81. **Kraków, Środa 19 Lutego 1908.** **Rok XXVII.**

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
W państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 18. — Telefon Nr. 41.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 16.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Caumartin 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.
GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.
ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i. t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy“.

Sojusz Rosyi, Anglii i Francyi? — Anglia a austro-węg. polityka kolejowa. — Przyjęcie wniosków Latoura-Schraffla. — Kredyt dodatkowy na budowę kanału Dunaj—Odra. — Dodatki dla urzędników w Poznańskiem i Prusiech. — Wykluczenie nauki religii z włoskich szkół ludowych. — Zamach na transport dynamitu do Wiednia. — Stanowisko republikanów portugalskich.

Sytuacya międzynarodowa.

(Tel. „N. Reformy“ z 19 lutego.)

Nowe zgrupowanie mocarstw?

Petersburg. „Birżewyja Wiedomosti“ donoszą: W kołach parlamentarnych rozeszła się pogłoska, że w najbliższych kilku dniach odbędzie się ogłoszenie doniosłego znaczenia aktu o dokonaniu nowego zgrupowania się mocarstw co do polityki na wschodzie europejskim. Mianowicie Rosya, Anglia i Francya mają zawrzeć przymierze przeciw Niemcom i Austryi.

Rosya i Anglia.

Petersburg. „Nowoje Wremia“ zajmuje się pytaniem: z kim Rosya ma współdziałać, z Anglią czy z Niemcami i zastanowiwszy się szczegółowo nad postępowaniem jednego i drugiego mocarstwa, dochodzi do stanowczego wniosku, że Rosya powinna iść ręka w rękę z Anglią. Gazeta twierdzi, że dyplomacya rosyjska weszła już na dobrą drogę.

Stanowisko Anglii.

Londyn. Biuro Reutera dowiaduje się z oficyalnych kół angielskich, iż wogóle nic o tem nie wiadomo, żeby — jak rosyjska prasa donosi — zawarcie umowy między Anglią i Rosyą w sprawie bliskiego wschodu było prawdopodobnem. Wiadomość ta wywołaną została bez wątpienia sytuacyą, którą stworzył projekt kolejowy bar. Aerenthala, jednakże, o ile w Anglii wiadomo, nie ma oficyalnej podstawy.

Co się tyczy skutków, jakie austro-węgierskie oświadczenie mogłoby wywrzeć na koncert europejski w sprawie reform macedońskich, dowiaduje się Biuro Reutera już z dobrze poinformowanej strony angielskiej, że polityka rządu angielskiego jest czysto humanitarną i także pozostanie niezmienną i dlatego też dalej w porozumieniu z innemi mocarstwami nalegać będzie na przeprowadzenie koniecznych reform w Macedonii. O ile ostatnie zdarzenia wywarły wpływ na europejski koncert, obecnie trudno powiedzieć; podczas gdy ten rozwój rzeczy wcale pretensyi Anglii nie może zmienić, należy jeszcze oczekiwać, do jakiego stopnia wpłynie na rządy w Petersburgu i Wiedniu.

Co się tyczy austro-węgierskiej polityki kolejowej, panuje zdanie, że mimo, iż jest ona legalnym rozwojem austro-węgierskiej polityki — co zaznaczono w berlińskim traktacie — obecna chwila nie wydaje się stosowną, aby teraz z takim projektem występować, gdy mocarstwa zajęte są wywarciem nacisku na Portę w sprawie reform sądowych w Macedonii. Ponieważ austro-węgierskiemu projektowi kolejowemu jako takiemu nic nie można zarzucić, nie należy uważać za konieczność, iżby koncert europejski był tem w Macedonii zakłócony. Skutki austro-węgierskiej propozycyi na istniejącej międzynarodowej umowie będzie można dopiero wtedy osądzić, skoro się będzie więcej wiedziało, jaki ona wywrze wpływ na mocarstwa podpisane na programie z Mürzsteg.

Koleje bałkańskie.

Berlin. „Börsen-Courrier“ omawia głosy prasy rosyjskiej, zwrócone przeciw zapowiedzianemu przez bar. Aehrenthala projektowi kolei sandżackiej. Pismo wskazuje na to, że prasa rosyjska zajęła się tą kwestyą dopiero podniecona głosami prasy paryskiej i londyńskiej, i stwierdza, że projekt ten nie jest nowy. Mocarstwa zostały wczas o nim powiadomione i nie narusza on w niczem programu z Mürzsteg. Wreszcie stwierdza pismo, że z głosów prasy przebija brak logiki w ocenie wewnętrznej i zagranicznej polityki.

Turcya i Rosya.

Konstantynopol. Biuro korespondencyjne donosi: Wiadomości o tureckich przygotowaniach wojskowych na granicy rosyjskiej są zupełnie nieuzasadnione. Turcya ostatniemi czasy skoncentrowała na granicy serbskiej w dwóch grupach około 40 batalionów.

Wczoraj krążyła tu nie skontrolowana dotąd pogłoska o mobilizacyach. Gdyby pogłoska ta była prawdziwą, to z powodu oddalenia tych mobilizacyj nie możnaby ich uważać jako skierowanych przeciw Rosyi.

Delegacya austryacka.

(Telegramy „N. Reformy“ z 19 lutego.)

Posiedzenie plenarne.

Wiedeń. Na wczorajszem plenarnem posiedzeniu delegacy austryackiej, del. Kozłowski referował sprawozdanie komisyi o ordynaryum wojskowem. Referent podniósł, że komisya budżetowa w latach 1906 i 1907 oznaczyła jako pożądane możliwe ograniczenie nadzwyczajnych wydatków na wojsko. W przedłożeniu rządowem ogólne wydatki na wojsko są też o 2,537.419 k. mniejsze, jak w r. z. W ordynaryum co prawda jest zwyżka o 7,217.607 k., mimo to budżet ma charakter normalnego budżetu. Kwoty 563.363 k. nowego kredytu nie dało się uniknąć z powodu nowej organizacyi artyleryi. W przekonaniu, że jest kwestyą honoru państwa dbać o oficerów i żołnierzy, jakoteż przy uwzględnieniu reform, które nastąpiły pod względem płac w wielu gałęziach służby państwowej, komisya budżetowa obradowała nad wnioskiem pos. Latour-Schraffl w sprawie podwyższenia gaż oficerskich i żołdu żołnierskiego. Wnioski te podczas dyskusyi nad ordynaryum znalazły poparcie. Sprawozdawca spodziewa się, że delegacya uchwali to.

Mowca konstatuje, że komisya delegacyjna w wyczerpujący sposób zajmowała się znacznym postępem, jaki w armii pociągnęły organizacyjne reformy i przystosowanie zdobyczy nowoczesnej techniki. Szczegółowej dyskusyi poddano także te wszystkie gałęzie służbowe, które mają punkty styczne z najżywotniejszymi interesami ludności. Naturalnie podczas dyskusyi nie mogłyby bez wzmianki pozostać ubolewania godne fakty, które z powodu niepodwyższenia kontyngentu rekrutów w ujemny sposób oddziaływały na rychłe przyjście do skutku organizacyi artyleryi, w czem należy również szukać przyczyny odkładania przedłożenia o nowej ustawie wojskowej i nowej procedurze karnej wojsk. Fakta te zarówno z wojenno-technicznego stanowiska, jakoteż z punktu widzenia socyalnych i gospodarczych interesów ludności, muszą wywołać ubolewanie, ponieważ organizacyjne reformy w wielu gałęziach armii są bardzo konieczne; ludność jest cierpliwą, czeka na zaprowadzenie 2-letniej służby wojskowej, a także zaprowadzenie nowej wojskowej procedury karnej jest przykazaniem humanitarności. Wreszcie mowca poleca budżet do przyjęcia.

Po przemowie del. Klofacza del. Herold podniósł konieczność znoszenia się oficerów z żołnierzami w ich języku ojczystym. Zwraca się przeciwko upośledzeniu narodu czeskiego w armii, oraz omawia sprawę żądań węgierskich i oświadcza, że armia może być tylko wspólną i dlatego wewnętrzna organizacya musi nastąpić na równych zasadach. Jeżeli minister powiedział, że język komendy pozostanie niemieckim, to nie jest to jeszcze gwarancyą dla jedności armii, która nie jest zawisłą od kilkuset słów komendy. Chodzi o to, ażeby wszystkie narodowości przy wewnętrznej organizacyi armii były zupełnie równo uwzględnione. Mowca oświadcza, że w razie zmiany emblematów nie należy zadowolnić się tylko zaprowadzeniem węgierskich emblematów, lecz także emblematów wszystkich innych narodów.

Del. Schumeier uzasadnia obszernie opozycyjne stanowisko socyalistów wobec militaryzmu. Socyaliści żądają w miejsce dzisiejszego systemu — innego, lepszego, a mianowicie przeprowadzenia ogólnego uzbrojenia ludowego. W każdym razie decyzya co do wojny i pokoju musi dostać się w ręce ludu. Miłość ojczyzny i przynależność do państwa mają także socyaliści, a mianowicie w tem większej mierze, im wyższe mają mniemanie o państwie.

Mowca następnie występuje przeciwko ciągłemu zwiększaniu się dodatków wojskowych, żąda usunięcia konkurencyi muzyk wojskowych i uregulowania stosunków wojskowych z Węgrami. Podnosi, że armia, która tyle kosztuje, jak austro-węgierska, może być tylko wspólną. Następnie podnosi szereg żądań, między temi: dwuletnią służbę wojskową, lepsze ubezpieczenie inwalidów wojskowych.

Na tem obrady przerwano. Następne posiedzenie delegacyi dzisiaj przed południem o godzinie 11.

Komisya wojskowa.

Wiedeń. Komisya wojskowa delegacyi austryackiej załatwiła wczoraj po południu wszystkie działy ekstraordynaryum wojskowego, poczem przystąpiła do obrad nad wnioskiem Latoura i Schraffla w sprawie podwyższenia płac oficerskich i żołdu żołnierzy.

Hr. Latour oświadczył, iż nie powinno się przystępować do tak zw. ugody wojskowej, jeżeli nie będzie poprzednio przynajmniej gwarancyi uregulowania płac. W każdym razie nie powinno się tej sprawy użyć za przedmiot koncesyj politycznych.

Minister wojny Schoenaich zapewnia ponownie, iż dotychczas nie odbyły się żadne rokowania z Węgrami i że także nie był upoważniony do takich rokowań. Nie wie też więc, kiedy będzie możliwem przeprowadzić sprawę uregulowania gaż.

Następnie odbyło się głosowanie, przyczem komisya odrzuciła wniosek del. Klofacza o przejście do porządku dziennego nad wnioskiem hr. Latoura, zaś wnioski Latoura-Schraffla zostały przyjęte, mianowicie co do podwyższenia żołdu żołnierzom — jednomyślnie, a co do gaż oficerskich — większością głosów.

Komisya przyjęła również szereg rezolucyi, między niemi rezolucyę, ażeby do ordynaryum na rok 1909 wstawiono podwyższenie gaż oficerskich i żołdu dla żołnierzy, dalej rezolucyę proponowaną przez referenta Kozłowskiego, wzywającą rząd, ażeby przy rewizyi § 34 ustawy wojskowej, zostały uwzględnione prawa utrzymującego rodzinę.

Następnie przyjęto rezolucyę, wzywającą ponownie rząd, ażeby ustawę karną i procedurę karną w tym roku przedłożył parlamentom, ażeby prawo jednorocznej służby wojskowej zostało rozszerzone na uczniów czwartego roku wyższej szkoły przemysłowej, czteroklasowej akademii handlowej i innych równorzędnych zakładów.

Dalej przyjęto rezolucyę w sprawie zrównania emerytur starego stylu wdów i sierot wojskowych, z emeryturami uchwalonemi w marcu 1907 r.

Dzisiaj po południu odbędzie się następne posiedzenie. Na porządku dziennym sprawozdanie subkomitetu dla dostaw wojskowych.

Kredyt okupacyjny.

Wiedeń. Komisya okupacyjna delegacyi austryackiej uchwaliła wczoraj kredyt okupacyjny.

Wiedeń. Delegacya austryacka wbrew pierwotnemu programowi, zapewne ukończy swe obrady dopiero z końcem przyszłego tygodnia. Plenum obraduje obecnie nad kredytami wojskowemi, podczas gdy komisya nie rozpoczęła jeszcze obrad nad budżetem marynarki.

W kołach delegatów roztrząsają kwestyę, czy w razie zwołania sesyi delegacyjnej w maju b. r. obecni delegaci zatrzymają swoje mandaty, jak to było w roku ubiegłym, czy też odbędzie się wybór ponowny. Zdaje się, że decyzya nastąpi później i zależną będzie od położenia politycznego i parlamentarnego.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

(Telegr. „N. Reformy“ z dnia 19 lutego.)

Z sądów wojennych.

Warszawa. Sąd wojenny skazał na śmierć przez powieszenie Piotra Papiernika i Piotra Zygierta, oskarżonych o napady bandyckie i o opór zbrojny władzom, oraz Josela Abramowicza, oskarżonego o usiłowane zabójstwo strażnika.

Proces o poddanie Portu Artura.

Petersburg. W procesie o poddanie Portu Artura generał Stoessel oświadczył z godnością w wywodzie końcowym, że sądził, iż przez oddanie fortecy służy ojczyźnie; sam jest wyłącznie za to odpowiedzialnym i gotów jest — jeżeli potrzeba — ponieść karę śmierci.

Bomby.

Odessa. Pet. ag. tel. donosi: Do biura naczelnika stacyi Gnilakowo rzucono bombę. Wybuch jej zniszczył urządzenie biura. Z ludzi nikt nie ucierpiał.

Strajk naftowy na Kaukazie.

Baku. Pet. Ag. tel. donosi: Strajk w tutejszych kopalniach nafty został zażegnany. Robotnicy powrócili pod dawnemi warunkami do pracy.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy“

z dnia 19 lutego.

Wiedeń. Minister skarbu przyjął wczoraj deputacyę emerytowanej służby starego stylu kolei państwowych, która wręczyła mu memoryał z prośbą o zrównanie ich emerytur z temi, jakie otrzymują spensyonowani od dnia 1 stycznia 1907 r. — Minister przyrzekł deputacyi zbadanie i najżyczliwsze uwzględnienie ich życzeń.

Ruch wyborczy do Sejmu.

Tarnów. Wczoraj po południu odbyło się w sali ratuszowej zebranie przedwyborcze, na którem przemawiał dr Tertil, burmistrz miasta Tarnowa. Uchwalono jednomyślnie kandydaturę dra Tertila.

Sankcya ustawy.

Wiedeń. „Wien. Ztg.“ ogłasza: Cesarz sankcyonował uchwalone przez Sejm galic. projekty ustaw w sprawie upoważnienia reprezentacyj powiat. w Kałuszu i Limanowej na zaciągnięcie pożyczek 28.000 K względnie 20.000 K.

Kanał Dunaj-Odra.

Wiedeń. „Zeit“ donosi, jakoby w kołach informowanych krążyła pogłoska, że rząd domagać się będzie od parlamentu w najbliższym czasie kredytu dodatkowego 25½ miliona koron na budowę kanału Dunaj-Odra. W przedłożeniu uchwalonem w r. 1901 nie wyszczególniono żadnej specyalnej sumy na budowę tego kanału. Jednakże w motywach obliczono koszta jego na 150 milionów koron. Na podstawie starego projektu, opracowano później projekt nowy, który wykazał, że suma 140 milionów koron jest niewystarczającą i że potrzebnym będzie jeszcze kredyt 25½ miliona koron. Rząd, który wprawdzie na podstawie ustawy wodnej był uprawnionym do rozpoczęcia budowy w terminie oznaczonym, oraz do zażądania dalszego kredytu, odstąpił obecnie od tego sposobu i chce wprzód pozostawić parlamentowi decyzyę, czy kanał Dunaj—Odra wobec zwiększenia się kosztów ma być zbudowany czy nie.

Obrady budżetowe.

Wiedeń. Komisya budżetowa Izby posłów przyjęła do działu „podatki pośrednie“ rezolucyę pos. Ploya w sprawie przedłożenia ustawy o opilstwie, rezolucyę pos. Diamanda w sprawie wystąpienia przeciw dążnościom producentów spirytusowych co do zmiany kontyngentu spirytusu w prawo, mające być odkupione, oraz rezolucyę w sprawie zniesienia podatku naftowego.

Przy dyskusyi nad działem „drukarnia państwowa“ pos. Kozłowski żądał ścisłego przestrzegania spoczynku niedzielnego w tej drukarni i w interesie stanu robotniczego sporządzania poszczególnych druków dla krajów w drukarniach krajowych. Dział ten przyjęto, poczem przystąpiono do dyskusyi nad działem „tytoń“ i po przemowie posłów Hofmanna, Szramka i d'Elwerta obrady przerwano.

Następne posiedzenie dzisiaj.

Podatek zarobkowy.

Wiedeń. Komisya dla ustanowienia kontyngentu podatku zarobkowego, zbiera się 24 b. m. pod przewodnictwem ministra skarbu dra Korytowskiego, w celu ustalenia kontyngentu na r. 1909.

Praca dzieci.

Wiedeń. Subkomitet dla projektu ustawy w sprawie pracy dzieci zgodził się na szereg zasadniczych kwestyj w sprawie pracy dzieci, zwłaszcza, aby dzieci aż do 12 roku życia tylko o tyle były używane do pracy zarobkowej, o ile to nie jest szkodliwem dla ich zdrowia lub umysłowego rozwoju, ani nie przeszkadza w obowiązku szkolnym; w rolnictwie zaś jest dopuszczalne używanie dzieci do lekkich prac po ukończonym 10 roku życia, z pewnemi ograniczeniami co do obowiązku szkolnego.

Sprawy górnicze.

Wiedeń. Subkomitet dla spraw ochrony górników uchwalił zasadniczo oświadczyć się za powołaniem żywiołu robotniczego do inspekcyj górniczych i prosił ministra rolnictwa, aby przedłożył subkomitetowi dotyczący projekt ustawy. Zastępca ministra rolnictwa oświadczył, że taki projekt ustawy przygotowuje się.

Oddłużenie oficerów.

Wiedeń. Ministerstwo wojny przeprowadza obecnie studya nad oddłużeniem oficerów. Według zebranych dotychczas dat, długi oficerów wynoszą 30 milionów koron. Zdaniem ministerstwa jednak wynoszą one w rzeczywistości dwa razy tyle. Chodzi o konwersyę tych długów, podobnie jak to uczyniono z długami urzędników.

Zamach na transport dynamitu.

Wiedeń. Fabryka dynamitu w Preszburgu wysłała w ostatnich dniach do Wiednia 23 skrzyń, zawierających 690 klgr. dynamitu. Gdy pociąg wczoraj wieczorem przybył do Wiednia, znaleziono pod wagonem umocowany zwój bawełny, nasyconej naftą. Śledztwo jest w toku.

Parlament niemiecki.

Berlin. W parlamencie kontynuowano obrady nad etatem pocztowym. Przy pozycyi „wydatki dla średnich i niższych urzędników“ zgłoszono wniosek, aby tym urzędnikom w Poznańskiem i w Prusiech Zachodnich przyznano osobny dodatek i na ten cel uchwalono 690.000 marek.

Pos. Schulz oświadczył się za tym wnioskiem, wskazując, że taki sam dodatek uchwalono dla Alzacyi.

Pos. Singer przemawiał przeciw wnioskowi i nazwał te dodatki promią za szykanowanie Polaków.

Z Izby włoskiej.

Rzym. Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych rozpoczęła się dyskusya nad wnioskiem dep. Bistattiego w sprawie wykluczenia nauki religii ze szkół ludowych.

Następnie dep. Barzilai ze skrajnej lewicy uzasadniał następujący wniosek: „Wzywa się rząd, aby rozważył stosunki, stworzone dla politycznych i dla ekonomicznych interesów Włoch i dla europejskiej sytuacyi przez ostatnie koncesye Turcyi na półwyspie bałkańskim“.

Głody w Serbii.

Belgrad. Na początku posiedzenia skupczyny poseł radykalny Łazarewicz zwrócił uwagę na głód panujący w obwodzie belgradzkim, wskutek czego wydarzyło się już nawet kilka wypadków śmierci.

Minister Stojanowicz przyrzekł rychłą pomoc.

Szpiegostwo we Francyi.

Paryż. Policya uwięziła pod zarzutem szpiegostwa 60-letniego mężczyznę Kruhotza, rzekomo poddanego austryackiego i jego 29-letnią kochankę, Gertrudę Brieger, z państwa niemieckiego.

Z Maroka.

Tanger. Właśnie nadeszła depesza z Casablanki z doniesieniem, że wojsko francuskie obsadziło twierdzę koło Settad.

Republikanie portugalscy.

Lizbona. W Al de Galego pod Lizboną odbyło się zgromadzenie partyi republikańskiej. Uczestnicy przybyli na dwóch okrętach; w czasie drogi śpiewali „Marsyliankę“. Na miejscu tysiące republikanów powitało przybyłych. Demonstracye trwały kilka godzin. Cel zgromadzenia trzymany jest w tajemnicy. Uchwalono rezolucyę, stwierdzającą, że królobójstwo uchroniło kraj od rewolucyi.

Po procesie w Wadowicach.

(*Telegr. „N. Reformy“*).

Wadowice, 19 lutego.

Wczoraj od rana wśród tutejszej publiczności utrzymywało się mniemanie, że wyrok w procesie p. Dobrodzickiej będzie uwalniający. Chodziło tylko o jednomyślność głosowania przysięgłych — i jednomyślność ta ujawniła się rzeczywiście.

Wyrok przyjęła publiczność w sądzie frenetycznemi oklaskami i obrzuciła p. Dobrodzicką kwiatami. Wobec manifestacyi galeryi, przewodniczący zawołał: „Opróżniam galeryę!“ Na to odpowiedziały mu liczne głosy: „Opróżniamy ją sami!“

Przed gmachem sądu zebrały się tłumy i chciały urządzić owacyę kwiatową wychodzącej p. Dobrodzickiej. Gdy p. Dobrodzicka nie pokazywała się czas dłuższy, kilka pań poszło ją szukać; znalazły ją w celi ubierającą się i tam wręczyły jej kwiaty. — Wieczorem w sali „Sokoła“ miała się odbyć uczta na cześć p. Dobrodzickiej, ta jednakże musiała odmówić zaproszeniu wobec tego, że przybyły do Wadowic jej ojciec zachorował.

Z sądu p. Dobrodzicka pojechała wraz z mężem do hotelu, gdzie zamieszkał jej ojciec, a wieczorem o g. 8-mej miała odjechać pociągiem do Krakowa. W Krakowie zabawić ma p. Dobrodzicka kilka tylko dni, poczem powróci do Wadowic z mężem, który rozpocznie tam malować kurtynę do sali miejscowego Sokoła.

W ciągu wczorajszego popołudnia p. Dobrodzicka otrzymała szereg depesz gratulacyjnych z Krakowa i Lwowa.

Należy wyrazić na tem miejscu uznanie przewodniczącemu trybunału dr Stawarskiemu, który korespondentom i sprawozdawcom pism, przybyłym tutaj licznie, starał się ułatwić ich czynności i chętnie dostarczał wszelkich potrzebnych informacyj. Również należy się podziękowanie poczmistrzowi w Wadowicach, który z całą gorliwością był zawsze do dyspozycyi korespondentów i o każdej porze ułatwiał im nader chętnie wysyłanie relacyi telefonicznych do Krakowa, Lwowa i Wiednia.

Pytania.

Pytania, które trybunał przedłożył ławie przysięgłych, były następujące:

1) Czy Wanda Dobrodzicka winna jest, że w Warszawie 18 sierpnia 1906 r. w zamiarze pozbawienia generał-gubernatora Skałłona w sposób zdrádziecko podstępny — życia, skłoniona do tego przez trzecie osoby, razem z niemi trzy napełnione dynamitem, względnie melinitem bomby w kierunku powozu, w którym jechał Skałłon, rzuciła, przedsięwzięła zatem czynności, do rzeczywistego wykonania zbrodni morderstwa prowadzące, której dokonanie jedynie z powodu przypadku nie nastąpiło?

2) Czy Wanda Dobrodzicka winną jest, że w Warszawie 18 sierpnia 1906, używszy rozmyślnie w powyższy sposób materyj wybuchowych, jako środków rozsadzających, dla wystawiania tym sposobem własności, zdrowia i życia innych na niebezpieczeństwo, spowodowała cielesne uszkodzenie kilku osób, a w szczególności Iwana Marejowa Pliauszadina, Grzegorza Iwanowicza Iwanowa i Michała Isagewicza Kożlikina?

Wadowice, 19 lutego.

Pani Dobrodzicka nie wyjechała wczoraj do Krakowa — jak to pierwotnie projektowała. Zmiana planu nastąpiła prawdopodobnie z powodu choroby jej ojca, p. Adama Krahelskiego, wyjazdowi jednak próbowało także przeciwdziałać starostwo wadowickie. Zaniepokojone widocznie tem, że w Krakowie na dworcu kolejowym zamierzano urządzić owacyę dla p. Dobrodzickiej, starostwo wadowickie wysłało do niej do hotelu urzędnika, który energicznym tonem zapytał, kiedy i gdzie zamierza ona wyjechać. Pani Dobrodzicka odpowiedziała, że została przez sąd uwolnioną i że jako osoba wolna, pojedzie kiedy i dokąd się jej będzie podobało. Po tej odpowiedzi urzędnik zaczął przemawiać łagodniejszym tonem.

Ostatecznie p. Dobrodzicka postanowiła nie wyjeżdżać do Krakowa wieczornym pociągiem.

Kraków, 19 lutego.

Wiadomość o uwolnieniu p. Dobrodzickiej i o spodziewanym jej przyjeździe do Krakowa, zgromadziła wczoraj koło godziny 11 w nocy liczne tłumy na dworcu kolejowym. Przeważały warstwy robotnicze. Zebrani chcieli powitać p. Dobrodzicką i urządzić jej owacyę. Do nadejścia pociągu tłumy powiększały się ciągle, zapełniając szczelnie cały peron, przejścia i plac przed dworcem, tak, że osoby, przybyłe pociągiem, nie mogły po prostu przedostać się do dorożek. Służbę policyjną pełniło na dworcu kilku komisarzy i kilkunastu żołnierzy policyjnych.

Gdy nadszedł pociąg z Wadowic, tłumy przyjęły go ogłuszającymi okrzykami. Wiadomość, że p. Dobrodzicka nie przyjechała, spotkała się w pierwszej chwili z niedowierzaniem; przypuszczano, że kryje się gdzieś w wagonie, lub, że może wysiadła w Podgórzu. Dopiero dziennikarze, wracający z Wadowic, wyjaśnili zebranym, że p. Dobrodzicka rzeczywiście nie przyjechała. Wśród tłumów wywołało to wielkie niezadowo-

lenie. Ostateeznie zebrani wśród śpiewów ruszyli ku miastu i zwolna porozchodzili się do domów.

Kronika.

Dziś:

Krakow, środa 19 lutego.

Kalendarzyk kościelny: Konrada w. i Hansweta b.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 6 m. 46, zachód o godz. 5 min. 01; długość dnia godzin 10 min. 15.

Teatr miejski w Krakowie: „Jak wam się podoba".

Posiedzenie komitetu organizacyjnego „Straży polskiej" (Szpitalna 7 II p.), o godz. 5 wieczorem.

Zgromadzenie publiczne w sali hotelu Kleina o godz. pół do 8 wieczorem.

V Bal artystyczno-kostyumowy w Starym teatrze o godz. 9 wiecz.

Zabawa taneczna w Podgórzu w sali Rady miejskiej o godz. 9 wiecz.

Teatr miejski we Lwowie: „Pochodnia pod korcem" Gabryela d'Annunzio.

Reduta prasy. Wobec nader licznych zgłoszeń po zaproszenia i zamawiań biletów na galeryę, komitet widział się zmuszonym rozszerzyć swą działalność, mianowicie od dzisiaj począwszy, zgłoszenia po zaproszenia, jakoteż zamówienia biletów na galeryę przyjmować będą redakcye: „Czasu", „Głosu Narodu" i „Nowej Reformy" codziennie w godzinach od 12—1 w południe i od 4—5 po południu. Ponieważ rozsyłanie zaproszeń rozpocznie się już z końcem bieżącego tygodnia, pożądane są wcześniejsze zgłoszenia, celem dokładniejszego skompletowania listy osób zaproszonych. Komitet przypomina zarazem, że zaproszenia są tylko imienne, z wykluczeniem biletów familijnych, wobec czego przy zgłaszaniach listownych należy dokładnie wyszczególnić nazwiska i imiona, oraz adresy.

Poświęcenie zakładu witrażów i mozaiki inżyniera-architekta S. G. Żeleńskiego odbyło się w niedzielę rano w nowym domu przy ul. Swoboda l. 2 i zgromadziło bardzo liczne grono osób zaproszonych do udziału w tej uroczystości. Między zaproszonymi znajdowali się: prezes Akademii umiejętności hr. Tarnowski z żoną i gronem profesorów Akademii, ekscel. Hausner, prezydent wyż. sądu kraj., prezydent miasta dr Leo, wiceprezydent Sare, radca dworu Horoszkiewicz i Szlachtowski, liczne grono profesorów uniwersytetu, kilkunastu radców miejskich, naczelnicy instytucyj finansowych, naczelnicy władz rządowych i autonomicznych, grono duchowieństwa z ks. prałatem dr. Wądolnym i ks. prałatem R. Schwarcem, artyści-malarze, dziennikarze, rękodzielnicy i personal fabryczny.

W sali mozajkowej ustawiono ołtarz, w którym umieszczono Madonnę z mozaiki, projektu Stef. Matejki, według motywu ludowego. Poświęcenia zakładu dokonał ks.-prałat Wądolny, życząc następnie w serdecznych słowach dalszego rozwoju zakładowi, pierwszemu w Polsce, który swoją artystyczną działalnością przewyższył wyroby zagraniczne, zalewające nasz kraj.

Zakład zdobył sobie już wiele cennych odznaczeń na różnych wystawach, zdobywa stale coraz większe zaufanie.

Właściciel fabryki, p. St. Gabryel Żeleński, podziękował gorąco kapłanowi za poświęcenie i błogosławieństwo na dalszą drogę pracy, uczestnikom uroczystości za przybycie, a dalej dał zarys powstania zakładu aż do obecnej chwili; stworzyli go prof. Władysław Ekielski i p. Antoni Tuch. Niedawno przeszedł na wyłączną własność nowonabywcy, a nadal popiera go prof. Ekielski radą i opieką. Chcąc, aby zakład naprawdę służył polskiej sztuce i był jej wyrazem, mowca na współpracowników zaprosił p. Jana Bukowskiego i p. Stefana Matejkę.

Obecni zwiedzili następnie urządzenia fabryczne, między innemi pracownię malarską, gdzie oglądali kartony p. Matejki do dwóch mozajek dla kościoła OO. Jezuitów w Chyrowie, przedstawiających św. Jana i Mateusza, projektu St. Matejki, oraz olbrzymi karton do witrażu w nowym kościele podgórskim, przedstawiający św. Rodzinę, również projektu St. Matejki. Na zakończenie pp. Żeleńscy podejmowali gości śniadaniem, w czasie którego wzniesiono kilka toastów.

Slub. Wczoraj rano o godzinie 10, w pięknie przystrojonym zielenią i kwiatami kościele OO. Zmartwychwstańców, odbył się ślub panny Zofii Klemensiewiczówny, córki radcy wyższego sądu krajowego, z p. Maryanem Jednowskim, artystą teatru miejskiego krakowskiego. Związek małżeński pobłogosławił przełożony OO. Zmartwychwstańców, ks. Orpiszewski. W uroczystości tej wzięli udział wszyscy artyści i artystki sceny, oraz liczni zaproszeni goście.

Posiedzenie Towarzystwa lekarskiego krakowskiego odbędzie się dziś, o godzinie 6 wieczorem, w domu Towarzystwa. Na porządku dziennym: wykład prof. Marchlewskiego p. t. „Z badań nad barwnikiem krwi i chlorofilem".

Bal artystyczny. Komitet V balu artystycznego donosi, że bilety akademickie na salę będą wydawane tylko za okazaniem legitymacyi. — Dziś, we środę, pozostałe bilety na galeryę i na salę nabywać można od godziny 9 rano do 3 po południu, w lokalu Bratniej pomocy w Akademii sztuk pięknych i od godziny 5 po południu u wejścia do sali starego teatru.

Role gospodyń na balu artystycznym objęły panie: Boczarowa Józefa, Chylińska Michałowa, hr. Karolina Hutten-Czapska, Grodyńska Józefowa, Gólska, Leowa Juliuszowa, Nowakowa, Solska Ludwikowa, Sarowa Józefowa, Pipesowa, Szarska Henrykowa i Staniszewska Walentynowa.

Nadużycia pomocnika oprawcy. Kilku przechodniów było wczoraj na Kazimierzu świadkami karygodnych nadużyć, na jakie sobie młody pomocnik krakowskiego oprawcy pozwala. Schwytał on pieska z marką tegoroczną i, wsadziwszy go do budy, ściągnął mu markę wraz z obrożą. Manipulacye te wywołały oburzenie zgromadzonych widzów, którzy spowodowali przyaresztowanie pomocnika. W policyi podgórskiej, dokąd aresztowanego odstawiono, zabrano obrożę z marką dla stwierdzenia, kto jest właścicielem psa.

Rewizye w Warszawie. Pisma warszawskie donoszą: W nocy z soboty na niedzielę w mieszkaniu p. Ignacego Grabowskiego, literata (Nowy Świat nr 47), policya z agentem ochrony dokonała rewizyi i zabrała rękopisy literackie, korespondencye, książki wydań miejscowych, fotografie rodzinne, pocztówki i stary haft kobiecy z zeszłego stulecia z wyobrażeniem Kraknsa. Nikogo nie aresztowano.

Kapitan z Köpenick. Z Berlina telegrafują: Kapitan z Köpenick, szewc Voigt, wniósł prośbę o darowanie kary, ze względu na zły stan zdrowia. Mimo poparcia podania przez dyrektora więzienia, cesarz Wilhelm prośbę tę odrzucił.

Pożar na wieży Eifel. Z Paryża telegrafują: Na stacyi telegrafu bez drutu na wieży Eifel wybuchł wczoraj po południu pożar, który wyrządził znaczną szkodę.

Wybuch na okręcie. Z Paryża telegrafują: Według depeszy, nadeszłej do ministerstwa marynarki, z osób rannych podczas wybuchu kotła na krążowniku „Decartes" zmarły jeszcze 2 osoby, tak, że ogółem 5 osób śmierć poniosło.

Mianowania. „Wiener Ztg." ogłasza: Cesarz nadał prywatn. docentom na Uniwersytecie w Krakowie dr Aleksandrowi Baurowiczowi i dr Kazimierzowi Majewskiemu tytuł nadzwycz. profesorów.

Ruch przejezdnych.

Kraków, 18 lutego.

HOTEL POLLERA: H. Moykowska z Warszawy, A. Fischer z Wiednia, J. Rakowski z Hermanowic, F. Masłowicz z Kamiennej, J. Regulski z Podola, Dr M. Liptay ze Lwowa, J. Dwernicki z Tomaszowa, B. Liebier z Sosnowca, M. Griffel z N. Jorku, A. Serafin z Poręby Żegoty, S. Radomyski z Gub. lubels., Dr E. Tell ze Lwowa. A. Przyliński ze Lwowa.

HOTEL KRAKOWSKI: Hr. C. Rowold z Oxfordu (Anglia), Bar. A. Grenbel-Ress z Cannes (Francya). J. de Vetter z Petersburga, Dr E. Ruol z Berlina, Nadinż. T. Kock z Holandyi. Inż. J. Bogdański ze Stanisławowa, Inż. S. Kleja ze Lwowa, Dr L. Wagner z Czerniowiec, Dr S. Gilewicz z Sanoka, J. Jurjew z Wawrzeńczyc (Król. Pols.). Z. Godlewski z Łucka, F. Bilińscy z Dąbrowy, W. Kuśnierz z Radomyśla, J. Arne z Opawy, A. Biskupscy ze Lwowa, F. Haussner ze Lwowa, Hel. Nodzyńska z Tarnowa, S. Pławski z Rygi. A. Bignisewicz z Rzeszowa, A. Śmiałowski z Libertowa. A. Szaper z Niepołomic, Prof. J. Muszalski z Okocima, Prof. Wojciech Mazurkiewicz z Tuchowa, Marya de Heinrich z Warszawy.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Kursa telegraficzne.

Wiedeń 18 lutego. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. pr. z roku 1880 3-prc. 275·50. Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 268·—. Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 263·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 250·75. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. —·—. b) bezproc.: (Basilica) 5 zł. 22·50. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 455·—. Clary 40 zł. m. k. 153·—. Pożyczka m. Insbruka 20 zł. 106·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 102·50. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 66·—. Ofen 43 zł. 225·—. Palffy 40 zł. 189·—. Czerw. krzyża austr. T. 10 zł. 51·50. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 za 30·50. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 66·—. Salm. 26 zł. m. 217·—. Pożyczka Salcburga 20 zł. 110·—. Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 185·40. Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 508·—

Berlin 18 lutego. Austryackie banknoty 85·05. Spirytus —·—.

Paryż 18 lutego. 3-prc. Renta 97·05. Mąka 29·20.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.
Rządca drukarni L. K. Górski.